

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 grudnia 2023 r.,
sprawy **R.L.**,
o zadośćuczynienie,
z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 54/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie
z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt II Ko 173/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę R.L. opłatą sądową za postępowanie kasacyjne, zwalniając go od wydatków tego postępowania.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt II Ko 173/22 zasądził na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: ustawa lutowa) od Skarbu Państwa na rzecz R. L. kwotę 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z pozbawienia wymienionego wolności w dniach 4 stycznia 1982 r. – 21

marca 1983 r. w postępowaniu karnym zakończonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 stycznia 1982 r. (sygn. akt II K 12/82) wydanym w trybie doraźnym i wykonania orzeczonej wobec niego kary, który to wyrok został zmieniony wyrokiem Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 12 marca 1993 r. (sygn. akt II KRN 33/93) poprzez uniewinnienie A. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt I), w pozostałej części wniosek oddalając (pkt II). Orzeczenie zawierało także rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania (pkt III i IV).

Wyrok ten zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy co do pkt I odnośnie do odsetek oraz pkt II w zakresie w jakim oddalał dalej idące żądanie wniosku o zadośćuczynienie, tj. ponad kwotę 210.000 zł, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy w zakresie niedocenienia: okoliczności i warunków izolowania wnioskodawcy, stanu psychicznego R. L., natężenia doznanej przez niego krzywdy w izolacji, a mianowicie błędne uznanie, że zasądzone zadośćuczynienie spełnia cel i wymogi określone w art. 7 ust. 1 ustawy lutowej w przypadku krzywd wnioskodawcy doznanych na skutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 27 stycznia 1982 r., sygn. akt II K 12/82 dor., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego;
 2. art. 328 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które w sposób lakoniczny i ogólnikowy uzasadnia decyzję podjętą w orzeczeniu w stosunku do stanowiska wnioskodawcy w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia, podczas gdy winno ono być szczegółowym odwzorowaniem procesów, a lakoniczne uzasadnienie sądu w tym zakresie nie pozwala na stwierdzenie o wyczerpującym zakresie rozpoznania istoty sprawy;
3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c. w zb. z art 8 ust. 1 ustawy lutowej, poprzez błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w przypadku krzywd R. L. za krzywdę na skutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 27 stycznia 1982 r., sygn. akt II K 12/82 dor., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego;
2. art. 8 ust 1 (w zw. z art. 8 ust. 4) ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez R. L. jest kwota 210.000 zł, podczas gdy sąd pierwszej instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd wnioskodawcy a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj.:
 1. okoliczności okresu osadzenia i warunków, w jakich wnioskodawca odbywał izolację (442 dni),
 2. braku kontaktów z rodziną,
 3. złych warunków bytowych miejsc izolacji,
 4. przebywanie w licznych zakładach karnych i areszcie,
 5. skutków psychicznych osadzenia,
 6. częściową utratą słuchu w związku z pobiciem pokrzywdzonego,
 7. obawy o dalszą przyszłość, zdrowie i życie,
 8. niepewności co do okresu izolacji,
 9. skali moralnego pokrzywdzenia,
10. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię skutkującą nieprawidłowym sposobem szacowania przyznanego zadośćuczynienia za doznaną przez R. L. krzywdę poprzez miarkowanie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia poprzez przemnożenie kwoty 15.000 zł za 1 miesiąc pozbawienia wolności, podczas gdy szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia nie powinno polegać na mechanicznym (nawet pośrednio)

przeliczeniu powyższych wartości, bez uwzględnienia metody zastosowanej przez pełnomocnika skarżącego w tym zakresie we wniosku – podczas gdy szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia powinno polegać na uwzględnieniu w sposób indywidualny całokształtu okoliczności sprawy oraz krzywdy;

11. art. 6 k.c., poprzez błędną wykładnię przepisu i pośrednie uznanie, iż wnioskodawca nie udowodnił faktów i okoliczności faktycznych związanych z rażącą skalą pokrzywdzenia wskazaną we wniosku i przebytą w związku z izolacją traumą, skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości R. L. z powodu skazania za działania niepodległościowe, stanowiące kluczową aktywność w jego życiu osobistym;
12. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone w przedmiotowym wniosku o zadośćuczynienie.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 2.718.882,06 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez niego na skutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 27 stycznia 1982 r., sygn. akt II K. 12/82 dor., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanego środka odwoławczego, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 54/23 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce ustawowych odsetek zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie do dnia zapłaty (pkt I), utrzymując go w mocy w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekając w przedmiocie kosztów postępowania (pkt III i IV).

Od powyższego wyroku, w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w pkt II, kasację wywiódł pełnomocnik R. L., podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegającego na dokonaniu przez sąd odwoławczy powierzchownej, niepełnej i nieprawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień sądu pierwszej instancji dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu sądu pierwszej instancji i niezasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Tym samym wniośł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według przedłożonego przez pełnomocnika spisu kosztów, a w przypadku jego niezłożenia według norm przepisanych od Skarbu Państwa.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniośł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że z drugą z wymienionych przesłanek możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środку odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat

argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654). W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). To na autorze kasacji spoczywa obowiązek wskazania konkretnych zarzutów apelacyjnych, z którymi wiąże naruszenie standardu rzetelnej kontroli odwoławczej oraz uzasadnienia swego stanowiska w odniesieniu do argumentacji (lub jej braku) sądu *ad quem*.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że podniesiony zarzut nie tylko jest całkowicie nietrafiony, lecz stanowi w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi, na podstawie których określono wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia. Trudności sprawia już samo zdekodowanie, które konkretnie zarzuty apelacyjne w ocenie skarżącego nie zostały rozpoznane w sposób rzetelny. Ponosi on, że uchybienie sądu drugiej instancji polegało na „dokonaniu przez sąd odwoławczy powierzchownej, niepełnej i nieprawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia”. Rzecz w tym, że apelacja atakowała niewłaściwe zasądzenie zadośćuczynienia zarówno w punkcie 1a (obraza art. 7 k.p.k.) i 1b (naruszenie art. 328 k.p.c.), jak i w punkcie 2a (obraza art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c.), 2b i 2c (naruszenie art. 8 ust. 1, w tym w zw. z art. 8 ust. 4 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c.) oraz 2d (naruszenie art. 6 k.c.). Biorąc pod uwagę, że skarżący w kasacji wskazuje na naruszenie przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jedynie domyślać się można, że nierzetelną kontrolę instancyjną wiąże ze sposobem rozpoznania zarzutu 1a apelacji, który dotyczył naruszenia przez sąd *a quo* właśnie art. 7 k.p.k. w związku z przyznaniem zadośćuczynienia. Co więcej, obraza przepisu prawa procesowego w postaci art. 410 k.p.k. wskazana w nadzwyczajnym środku zaskarżenia w ogóle nie była podnoszona na wcześniejszym etapie postępowania. W tej sytuacji sąd *ad quem*

nie był zobowiązany do dokonywania kontroli prawidłowości zastosowania tego przepisu przez sąd *meriti*, a skarżący nie wykazał, iż winien był to uczynić poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zgodnie z art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. Tym bardziej, że sam nie przeprowadzał dowodów na rozprawie apelacyjnej, a zatem nie mógł naruszyć art. 410 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 16 maja 2022 r., II KK 473/21, LEX nr 3438189).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, w tym do zarzutu 1a. Co więcej, uczynił to niezwykle przejrzystie, omawiając je osobno, co ułatwia poznanie motywów rozstrzygnięcia. Ich analiza prowadzi do wniosku, że argumentacja sądu odwoławczego jest rzeczowa i odpowiadająca na zarzuty apelacyjne. Ustosunkowując się do niedoszacowania wysokości zadośćuczynienia zauważył, że sąd *meriti* wziął pod uwagę wszystkie okoliczności eksponowane przez skarżącego i prawidłowo je wyważył. Podkreślił, że kwota zadośćuczynienia mieści się w granicach sędziowskiego uznania, która w wypadku z istoty niewyraźnej w pieniądzu krzywdy, korzysta z przyznanej przez ustawodawcę stosunkowo szerokiej swobody. To na wnioskodawcy spoczywał ciężar wykazania nie tylko uszczerbku na zdrowiu R. L., lecz także jego związku z osadzeniem w jednostce penitencjarnej. Tymczasem tego rodzaju przekonujących dowodów nie przedstawiono w odniesieniu do utraty przez ww. słuchu. Sąd odwoławczy potwierdził, że wnioskodawca został dotkliwie pobity w areszcie, lecz z dokumentacji lekarskiej nie wynika, aby to wskutek tego zdarzenia częściowo utracił słuch. W tej sytuacji jego zdaniem zasadnie sąd *meriti* odmówił wiary zeznaniom R. L. jako nie mającym potwierdzenia w innych dowodach. Zresztą wyraźnie podkreślił, że w pozostałym zakresie depozycje ww. zyskały pełną aprobatę sądu pierwszej instancji. Tym samym odniósł się do naruszenia przepisu prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k., a tak przeprowadzonej kontroli trudno zarzucić rażącą wadliwość, na co słusznie wskazuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację. Przyznane zadośćuczynienie w kwocie 210.000 zł z całą pewnością nie odbiega od kwot zwyczajowo zasądzanych w tego rodzaju sprawach, które wynoszą od kilku do kilkunastu tysięcy złotych za jeden miesiąc. Tymczasem Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty

zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia, co w praktyce będzie miało miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej (zob. postanowienie SN z dnia 22 września 2022 r., I KK 326/22, LEX 3490204 i przywołane tam judykaty). Sąd odwoławczy wskazał, że organ *a quo* w ogóle nie wziął pod uwagę wcześniej przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 5.200 zł, co zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy lutowej obligowało go do wykazania, że za przyznaniem dodatkowej kwoty przemawiają względy słuszności. Podniósł wprawdzie, że kwestii tej nie badał z uwagi na kierunek wniesionej apelacji, co nie oznacza jednak, że nie uznał podwyższenia kwoty zadośćuczynienia za w pełni zasadne. Krytyczne uwagi sądu *ad quem* w tym zakresie sprowadzają się w istocie do niepowołania przepisu art. 8 ust. 4 ustawy lutowej w postawie wyroku. Stwierdzenie, iż wnioskodawca „pomija” konieczność zastosowania wskazanego przepisu należy odczytywać li tylko jako nieuwzględnienie wcześniej przyznanego zadośćuczynienia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wynika bowiem, że przy ustaleniu czy wysokość zadośćuczynienia jest „odpowiednia” należy brać kwoty przyznane zarówno w wyroku sądu *a quo*, jak i we wcześniejszym orzeczeniu.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że żadna kwota nie zrekompensuje krzywdy doznanej z tytułu bezprawnego pozbawienia wolności, gdyż sytuacja taka nigdy nie powinna mieć miejsca. Nie zmienia to jednak faktu, iż kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy w odniesieniu do zasądzonego zadośćuczynienia nie sposób uznać za nierzetelną. O obrazie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie może być zatem mowy.

Zważywszy na to, że art. 13 ustawy lutowej stwierdzający, iż koszty postępowania w sprawach objętych ustawą pokrywa Skarb Państwa dotyczy tylko kosztów powstałych w okresie od wszczęcia do prawomocnego zakończenia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 21 marca 1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, nr 7-8, poz. 55), na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążono wnioskodawcę R. L. uiszczoną opłatą. Jednocześnie zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. ze względów słuszności zwolniono ww. od wydatków postępowania kasacyjnego.

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[PGW]

[ał]